

Teatr pozoru (Życie to teatr) – RSC

Kolejny raz w teatrze tym
Zmieniano dekoracje
Na pustej scenie w świetle ramp
Zakryto stare tło
Zastąpi dramat farsa znów
Komedia i owacje
Odbije sufit brawa
I wybrzmi głośny śmiech
Na stare maski z dawnych sztuk
Aktorzy włożą nowe
Z tragedii nie zostanie nic
Jak choćby sztuczne łzy
Tak wciąż się zmienia teatr ten
I który z widzów powie
Jak można w jednej sztuce grać
Na pozór kilka ról
Życie to teatr, gdzie los włada każdym aktem
Gdzie kwestie kończy czasem śmierć
Gdzie błazen kocha i drwi
Życie to teatr, gdzie puentę piszę czas
Gdzie sen się miesza z jawą
Gdzie wciąż się czeka braw
Kolejny raz w teatrze tym
Zmieniano dekoracje
Na pustej scenie w świetle ramp
Zakryto stare tło
Zastąpi dramat farsa znów
Komedia i owacje
Odbije sufit brawa
I wybrzmi głośny śmiech
Życie to teatr, gdzie los włada każdym aktem
Gdzie kwestie kończy czasem śmierć
Gdzie błazen kocha i drwi
Życie to teatr, gdzie puentę piszę czas
Gdzie sen się miesza z jawą
Gdzie wciąż się czeka braw

Życie to teatr, gdzie los włada każdym aktem
Gdzie kwestie kończy czasem śmierć
Gdzie błazen kocha i drwi
Życie to teatr, gdzie puentę piszę czas
Gdzie sen się miesza z jawą
Gdzie wciąż się czeka braw



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych